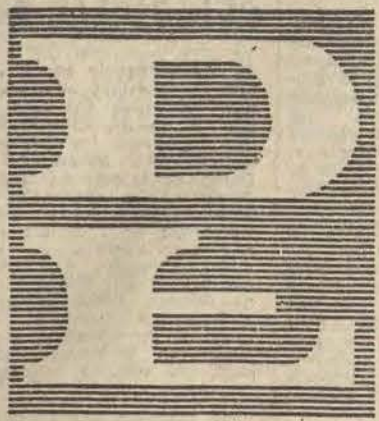


DZIENNIK ŁÓDZKI

Wizyta polskiej delegacji partyjno-rządowej w Bułgarii

Dzisiaj partyjno-rządowa delegacja PRL na czele z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem i prezesem Rady Ministrów — Piotrem Jaroszewiczem rozpoczyna oficjalną, przyjacielską wizytę w Ludowej Republice Bułgarii — na zaproszenie KC BPK i rządu LRB.



Sekretarze KŁ PZPR na budowach

Nadzieja wielu łodzian — w rękach budowlanych

W PAŹDZIERNIKU, ŁÓDZCY BUDOWLANI PRZEKROCZYLI WPRAWDZIE SWOJ PLAN PRODUKCYJNY ODDANIEM OKOŁO 500 IZB PONAD PLAN, NIEMNIEJ DEFICYT IZB PO 10 MIESIĄCACH BIEŻ. ROKU WYNOŚI JESZCZE TYSIĄC IZB. PLAN ZAKŁADAŁ ODDANIE 17.313 IZB, PRZEKAZANO — 16.415. W LISTOPADZIE I GRUDNIU BUDOWLANI POWINNI NAM PRZEKAZAC JESZCZE 9 TYS. IZB. CZEKAJA ICH WIEC CIĘŻKIE DNI. W ICH PRACY — NADZIEJA WIELU ŁÓDZIAN OCZEKUJĄCYCH W MIESZKANIOWEJ KOLEJCE.

O tym jaką wagę przywiązuje nasze władze do pracy budowlanych świadczy wczorajszy pobyt na kilku łódzkich budowach typu mieszkaniowego

I sekretarza KŁ PZPR — B. Koperskiego, sekretarza KŁ — K. Lukaszewskiego i kierownika Wydziału Budownictwa KŁ — Z. Iwana. Sekretarze zapoznali się bezpośrednio na budowach z zaawansowaniem prac, szczególnie na tych, których stan wzbudza pewne wątpliwości co do „minutowego” terminu przekazania ich użytkownikom.

Przy ul. Jaracza 55, Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 buduje 11-kondygnacyjną, 3-klatkową dom o 270 izbach (90 mieszkańach) dla Spółdzielni Własnościowej „Ogniw”. Wczoraj na budowie pracowało tam aż 135 osób z LPBP nr 1 i 21 z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych. Rozpoczęto montaż wind i prace instalacyjne. Kończy się praca przy tynkach i podłogach. Zakończono krycie dachu. 30 grudnia — jak zapewnili wykonawca — oddana zostanie pierwsza klatka schodowa — do końca roku pozostałe. Jeśli do 20 listopada temperatura nie spadnie niżżej zera — wszystko potoczy się dość gładko. W tym terminie bowiem LPISIE będzie w stanie ogrzać pierwszą część budynku.

Na najbardziej eksponowanej (Dalszy ciąg na str. 2)

Poważny wkład w odprężenie w Europie

Układ o podstawach stosunków między NRD i NRF — parafowany

W ŚRODĘ PO POŁUDNIU W FEDERALNYM URZĘDZIE KANCLERSKIM W BONN NASTĄPIŁO PARAFOWANIE UKŁADU O PODSTAWACH STOSUNKÓW MIĘDZY NRD I NRF I DOKUMENTÓW UZUPEŁNIAJĄCYCH. AKTU PARAFOWANIA DOKONAŁI: SEKRETARZ STANU PRZY RADZIE MINISTRÓW NRD, MICHAEL KOHL ORAZ SEKRETARZ STANU W FEDERALNYM URZĘDZIE KANCLERSKIM, EGON BAHR, W OBEJDNOCIOŚCI OBU DELEGACJI, KTÓRE PROWADZIŁY ROKOWANIA. RÓWNOCZEŚNIE PODPISANO I WYMIENIONO LISTY W SPRAWIE CZŁONKOSTWA NRD I NRF W ONZ ORAZ LISTY W SPRAWIE ZAPEWNIENIA PRACY DZIENNIKARZOM.

Sekretarze stanu Kohl i Bahr złożyli następnie oświadczenia. Sekretarz stanu NRD Michael Kohl podkreślił, że układ o podstawach stosunków należy zaliczyć do systemu układów, na który składają się układy zawarte przez NRF ze Związkiem (Dalszy ciąg na str. 2)

Fałszywe banknoty nad DRW

Hanojski dziennik wojskowy „Quan Doi Nhan Dan” podał w środę, powołując się na dziennik „Ryu Kyu” z Okinawy, że Stany Zjednoczone przechowują na tej wyspie znaczne zapasy fałszywych banknotów DRW.

Znajdują się one pod pieczę amerykańskiej jednostki numer siedem, zajmującej się sprawami wojny psychologicznej. Banknoty są emitowane w trzech wartościach — jednego, dwóch i pięciu dongów. Wszystkie zostały przypuszczalnie wyprodukowane w 1958 roku i złożone w paczki po sto sztuk. Jak wiadomo, amerykańskie samoloty już niejednokrotnie zrzucały nad terenami DRW fałszywe banknoty. Ostatnio tego rodzaju akcje na większą skalę odnotowano latem br. Władze DRW wykryły jednak pewne różnice w napisach oraz wymiarach banknotów. Podkreślano to w apelu do ludności, wzywając, aby przekazywała jednostkom państwowym znalezione papierowe pieniądze.



W dalszym ciągu trwają walki w Wietnamie południowym. Oto żołnierze sąjónski ostrzeliwujący domniemane pozycje wojsk wyzwoleńczych w okolicach Trang Bang niedaleko Sajgonu. CAF — AP — telefoto

Ambasador H. Ruete złożył listy uwierzytelniające

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 8 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Federalnej Niemiec dr Hansa Ruete, który złożył listy uwierzytelniające. Po wręczeniu listów uwierzytelniających amb. H. Ruete został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej, przy której obecny był min. S. Olszowski.

Katastrofa izraelskiego samolotu

Samolot odrzutowy należący do izraelskich linii lotniczych uderzył w jeden z budynków lotniska Heathrow, powodując znaczne szkody materialne. Nikt spośród pasażerów i załogi samolotu nie doznał obrażeń.

Korespondencja ze Sztokholmu

W roku bieżącym wprowadzono w Szwecji nowy system oznakowania samochodów. Poprzednio na tabliczce rejestracyjnej widniała jedna lub dwie litery, symbolizujące tzw. „lan”, czyli województwo oraz wielocyfrowy numer. Nowy system rejestracyjny przewiduje tabliczki trzyliterowe i trzycyfrowe. Władze szwedzkie wychodzą z założenia, że taka kombinacja liter i cyfr jest łatwiejsza do zapamiętania w wy-

Z prac Rady Ministrów

- „Mały Fiat” za 69 tysięcy zł
- Projekt kodeksu pracy
- Podstawowe założenia NPG

8 BM. ODBYŁO SIĘ POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW, W KTÓRYM UCZESTNICZYLI CZŁONKOWIE PREZYDIUM CRZZ ORAZ PRZEWODNICZĄCY PRZEDYDZIÓW WRN.

Rozpatrzone wstępnie projekt kodeksu pracy, którego generalne założenia przedstawił: przewodniczący CRZZ — Władysław

Kruczek i wicepremier Franciszek Kaim. Podkreślili oni wiel (Dalszy ciąg na str. 2)

R. Nixon odniósł zwycięstwo w wyborach prezydenckich

Druzgocące zwycięstwo Richarda Nixona w wyborach prezydenckich jest już bezsporne. Według relacji z godziny 18.30 w środę, uwzględniającej 85 procent oddanych głosów Nixon otrzymał 44.602.942 głosy wyborców (61 procent), podczas gdy McGovern, kandydat Partii Demokratycznej uzyskał 27.807.730 (38 procent). Oznacza to, że Nixon może liczyć na 521 głosów elektorskich, McGovern zaś na zaledwie 17. Nie są to jeszcze wyniki kompletne, ale reszta może wykazać tylko nieznaczne przesunięcia liczb.

Dzisiaj nie wiadomo, czy Nixon pobije rekord Johnsona z roku 1964, a mianowicie 61,1 procent. Pewne jest w każdym razie, że osobiste zwycięstwo obecnego prezydenta USA jest bez precedensu. Pokonał on swego rywala w 49 spośród 50 stanów, podczas, gdy

lewiczym do wyborców dziękował na wszystkim tym, którzy udzielili mu poparcia. Oświadczył, że dążył do zapewnienia Stanom Zjednoczonym dobrobytu „bez wojny i inflacji”. Natychmiast potem, nie tracąc czasu, prezydent Nixon zwołał na środę trzy ważne narady: ze swoimi głów-

nymi współpracownikami w Białym Domu, z członkami gabinetu i z kierownikami wielkich urzędów federalnych. Podczas tych narad — jak oświadczył rzecznik Białego Domu Ziegler — omawiane są sprawy związane ze sprzeczowaniem polityki USA w następnej kadencji prezydenckiej.



Na zdjęciu: prezydent Richard Nixon i wiceprezydent Spiro Agnew (z prawej) pozdrawiają swoich wyborców w jednym z lokali w Waszyngtonie.

CAF-UPI — telefoto

McGovern zapewnił sobie sukces tylko w stanie Massachusetts i w stołecznym dystrykcie Kolumbia. Zwraca również uwagę fakt, że prezydent Nixon jest pierwszym w historii USA kandydatem, który zwyciężył w 11 stanach południowych, gdzie w ubiegłym wieku powstała konfederacja Południa, walcząca z Północą.

Wobec zwycięstwa Nixona wiceprezydentem zostanie automatycznie Spiro Agnew, a demokratyczny kandydat na wiceprezydenta, Shriver, doznał porażki wraz z McGovernem.

Prezydent Nixon wrócił do Białego Domu w środę nad ranem po wzięciu udziału w triumfalnej uroczystości zorganizowanej przez kwatery głównej Partii Republikańskiej.

W krótkim przemówieniu te-

Red. S. Zembruski donosi z Hawany

Boliwijscy więźniowie polityczni przybyli na Kubę

Na pokładzie specjalnego samolotu kubańskich linii lotniczych przybyła z Limy do Hawany grupa 87 boliwijskich więźniów politycznych, zbiegłych w ubiegłym tygodniu z obozu koncentracyjnego Coati, znajdującego się na małej wyspce na jeziorze Titicaca, przez które przebiega granica między Boliwią a Peru.

Grupa więźniów licząca początkowo 71 osób (cztery u-

jęła później straż obozowa) wykorzystala moment kąpieli, by opanować kilka łodzi zaopatrujących oboz. Większość zbiegłych zdołała oddalić się od wyspy na dostateczną odległość zanim podjęto pościg. Po 50 dniach wioślowania osiągnęli oni brzeg peruwiański i dotarli do miasteczka Ryunguyo, gdzie zostali nakarmieni i odciani.

Rząd Peru — podobnie jak uczynił to rząd chilijski wobec zbiegłych 3 miesiące temu Argentczyków — zezwolił Boliwijskiemu, wśród których przeważają przedstawiciele wolnych zawodów i studenci, na swobodny przejazd przez terytorium swego kraju. Zbiegli więźniowie boliwijscy udali się na Kubę, której rząd udzielił im azylu.

Zdaniem obserwatorów, drażliwa sytuacja polityczna w jakiej znalazł się rząd Peru z powodu przekazania Kubie zbiegłych boliwijskich więźniów politycznych, nie zaważy na stosunkach peruwiańsko-boliwijskich, które jak dotychczas, rozwijają się poprawnie. Oba kraje są nawet w trakcie nawijywania ściślejszej współpracy gospodarczej w ramach paktu andyjskiego, do którego należą również Chile, Ekwador i Kolumbia.

RAPORT DNIA

- „Lenora” ● „Bzura” ● „Skogar” ● „Fonica”

Jeszcze 43 dni...

* Decyzja o stabilizacji cen na podstawowe artykuły żywnościowe spotkała się z dużym uznaniem pracowników ZPP „Lenora”. Na ostatnim posiedzeniu KSR postanowiono zatem wykonać ponad tegoroczny plan 4.200 tys. metrów bież. taśm o wartości 1,5 mln zł. Ustalono także, iż do rąk klientów trafia w najbliższym czasie dodatkowe ilości taśm plecionych, tkanych i ciętych o wartości 2.100 tys. zł. Zobowiązania załogi na tym się nie kończą. Postanowiono bowiem opracować 6 nowych wzorów taśm elastycznych, których produkcja ruszy już w przyszłym roku. Szczególnie interesującą zapowiada się jednak przedsięwzięcie polegające na wyprodukowaniu sprowadzanych dotąd z zagranicy, 50 tys. sztuk sznurów bezkońcówych do „bebolesnych” szybkoobrotowych wiertarek stomatologicznych.

* A jak przebiega wykonanie planów przedsiębiorstw ziemi łódzkiej? W złotej Fabryce Części do Maszyn Włókienniczych i Odlewni Metali „Bzura” robota idzie „pełną parą”. Tegoroczny plan tego ponad 100-letniego zakładu zamyka się sumą 80 mln zł. Produkcja 10 miesięcy pozwala jednak przypuszczać, że zamierzenia te zostaną nie tylko zrealizowane, ale i przekroczone. Znana z ofiarności załoga fabryki postanowiła ponadto przeznaczyć 1 mln dodatkowej produkcji do banku „20 mid”.

A. T. * Dyrektor Jaworski LZPS „Skogar”. — „Plan zrobimy na pewno. Postawiliśmy na jakość i są efekty. O 1/3 spadła wartość reklamacji. Z przewidywanych 89,4 proc. do 92,7 proc. wzrosła ilość produkcji w gatunku pierwszym. Buty ze znakiem „Contessa” mają już wysoką markę.” Z planem w „Skogarze” dobrze, a jeszcze lepiej z wykonaniem podjętych zobowiązań. W ramach akcji „20 mid.” zakład miał wyprodukować 22 tys. par butów. Wyprodukowano 36.500 o wartości 10 mln zł. Ze swoich zobowiązań wywiązuje się też młoda załoga „Skogaru”, która dla uczczenia VII Kongresu ZZ da na rynek dodatkowo 2.300 par butów.

* W LZR „Fonica” — ratują plan: czy się uda — dziś nie wiadomo. Co prawda plan eksportu przekroczonego o 20 proc., ale produkcja dla kraju na razie się rwie. (S)

padku np. przekroczenia przepisów ruchu kołowego lub po-

Kłopoty szwedzkich automobilistów

pełnienia przestępstwa i ucieczki samochodem.

W 1971 R. FABRYKA DYWANÓW IM. TADKA AJZENA ZMIENIŁA NAZWĘ (NA PROŚBĄ DO ZAPAMIĘTANIA W KONTAKTACH ZAGRANICZNYCH), ZMIENIŁA TAKŻE WARUNKI BHP. W STARYCH ZAKŁADACH PRZY UL. KILIŃSKIEJ Z JEDNEJ HALI WCHODZIŁO SIĘ DO DRUGIEJ PO... DRABINIE, ZAKŁAD — JUZ JAKO „DYWILAN” — ZACZĄŁ SIĘ TAKŻE BUDOWAĆ. I CO NAJWAŻNIEJSZE — PROCES INWESTYCYJNY TOCZY SIĘ JAK PO... DYWANIE.

NA DABROWIE RUSZY NAJWIĘKSZA FABRYKA DYWANÓW W EUROPIE. MOWIĄ NAJWIĘKSZA, MAMY NA MYŚLI NAJWIĘKSZĄ W SWOIM RODZAJU PRODUKCJI: TZW. WILTONÓW I WELURÓW.

Nowa fabryka kosztować będzie 1.200 mln zł. Dajmy jeszcze, że tych najlepszych w Polsce dywanów (tak mówili mi w „Dywilanie”, no bo co zastąpi prawdziwie wełniany kobieriec a w najgorszym wypadku z 30-procentową domieszką poliamidu?) — ikać się będzie półtora milionów m kw. rocznie, co się równa 1,087 mld zł wg cen zbytu. Teraz tka się dla porównania — 200 tys. m kw. Nakłady inwestycyjne zwrócą się po pięciu latach z samego użytku dewizowego. Dwie trzecie produkcji przeznaczają się (a część już zakontrowano) na eksport.

O prowadzonej przez „Dywilan” inwestycji — to jest charakterystyczne — można w zakładzie mówić i z portierem i z dyrektorem. Wszyscy są zorientowani. Wszyscy oczywiście wiedzą, że „Dywilan”, to inwestycja „u-stosunkowana” jak mało która. Priorytetowa. Zabezpieczona wszystkimi możliwymi uchwami, które w ostatnim czasie zapadły w świecie inwestycyjnym. Sama uchwala jednak niczego nie da, jeśli nie będzie wśród partnerów procesu inwestycyjnego tego czegoś, co trudno zdefiniować, jeśli nie chcemy używać sloganów. Tego czegoś co powoduje, jak powiedział z-ca dyrektora do spraw inwestycji „Dywilanu” mgr inż. Jerzy Poczpański, że — do pracy chce się przychodzić...

1 kwietnia 1972 r. załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 rozpoczęła na Dabrowie tzw. pracę cyklową z zamiarem wybudowania fabryki dla 2143 osób załogi, w ciągu 43 miesięcy. Już przy zatwierdzeniu założeń techniczno-ekonomicznych w MPL, postanowiono cykl skrócić do 36 miesięcy. Słynna uchwała RM z ubiegłego roku skróciła ten czas do 33 miesięcy. W wyniku porozumień pomiędzy ministrem budownictwa, a ministrem przemysłu lekkiego — fabrykę powinno się wybudować w ciągu 30 miesięcy. Budowlani mają więc oddać zakład we wrześniu 1974 r., natomiast użytkownicy — inwestorzy skrócą planowany okres dochodzenia fabryki do mocy z 12 do 10 miesięcy...

Uchwala gonila więc uchwale. W takich sytuacjach zwykło się mawiać, że co nagle to... I może mówiliby się tak, gdyby na placu budowy wystąpiły tradycyjne już kłopoty z dokumentacją, maszynami, materiałami. Te kłopoty oczywiście są. Dzięki jednak dobrej organizacji całości, można się o nie potknąć, ale nie... wykożyć.

Bo po pierwsze — dokumentację opracowywano przed zakontrowaniem maszyn. Inwestor — wytrawny znawca rynku — miał za granicą upatrzone maszyny. Potrafił wydybyć konieczne dla projektanta informacje o nich. Opracował dwa warianty dokumentacji (pod dwa typy maszyn). Rzykował dodatkową pracą, bo Centrala Handlowa „Varimex” mogła przecież kupić zupełnie inne wyposażenie. Ale się udało. Jedna wersja dokumentacji okazała się tą dobrą. Zyskano bardzo wiele na czasie.

O DRUGIE — budowlani skorzystali z danej im okazji zastosowania prefabrykowanych dachów NRD-owskich. Dzięki temu w ciągu 9 miesięcy zrobili to, czego spodziewano się od nich po roku. Nie musieli. Uczyli się bowiem dopiero tej zegarmistrzowskiej pracy składania dachów i nikt nie miałby prawa rzucić w nich kamieniem, gdyby nauka trwała o dwa miesiące dłużej. Uczyli się na własnym placu i podpatrywali w NRD.

PO TRZECIE — „Dywilanowi” odpady najgorsze kłopoty — zmora każdego kierownika budowy — polegające na dodaniu się z miastem, a jak mówią co złośliwi budowlani — z jego „sformalizowanym ramieniem”, czyli z dyrekcją inwestycji miejskich. Problem dostaw energii, pary i wody na budowę nie jest łatwy. Ten sam wykonawca zaczął wcześniej budować obok nowa przedziałnia czesankowa i stamtąd czepie się wszelkie „soki żywotne” dla budującego się „Dywilanu”.

Czwarte się dopiero okaże. Bywa, że pogania się budowlanych, a potem... nie ma maszyn. Mówiono mi w „Dywilanie”, że terminy dostaw mają tak napięte, że gdyby budowlani wzięli fabrykę jeszcze o dwa miesiące wcześniej, to i tak rozruch będzie możliwy.

Szukając dziury w całym, zagadnęłam o dokumentację — czy jest w komplecie? Ma ona co prawda białe plamy, ale to, co potrzebne, jest i będzie w porę na placu budowy...

Ale wykonawca, czyli personifikując — mgr inż. Zbigniew Turawicz dyrektor LPBP nr 1 — może wykorzystać fakt istnienia tych białych plam (których w myśl przepisów nie powinno być), jako alibi z chwilą kiedy z zupełnie innych powodów (np. brigada obchodzić będzie przez tydzień imieniny) „nawali” z pracą?...

Takiej ewentualności inwestor sobie nie wyobraża. Inwestor jest pełen uznania dla wykonawcy. Wie, że wykonawca wie, że dokumentacja wartościowa to ta, która jest na budowie. Tam, leżąc dwa lata przed terminem, dezaktualizuje się. A poza tym inwestor nie widział, by na tej budowie pilo się.

Mamy więc budowę wzorcową. Dlaczego?

Bo tam najpierw dobrze pomysłano. Szybko wprowadzono, ale skutecznie, już na etapie programowania inwestycji. Włożono ponadto ogrom pracy w ciągłą aktualizację kolejnych uchwał. Rzykowano, ale nie improwizowano i nie doprowadzono do tych najbardziej nieodwracalnych improwizacji przybierających żelbetowe kształty na placu budowy. To wszystko stworzyło wyjątkową atmosferę. Jej wyjątkowość nie polega wyłącznie na tym, że każdy chce dobrze pracować nie tylko dla premii za przyspieszenie inwestycji, ale także i na tym, że potrafiono maksymalnie wykorzystywać wszystkie szanse płynące z uchwał nadających inwestycji priorytet. Pracę po prostu zorganizowano. Nikt na tej inwestycji nie jest wobec problemu, który każdego dnia może wyskoczyć — osamotniony. Decyduje najczulsza struna procesu inwestycyjnego czyli człowiek.

Polak zaczyna nosić okulary bardzo wcześnie. Bliźni prawdziwi będziemy mówiąc nawet — powinni nosić okulary bardzo wcześnie. Jak to właściwie jest? Czy rzeczywiście aż tylu mamy w kraju „okularników”? Czy więcej niż gdzie indziej?

Specjaliści z Ośrodka Matki i Dziecka w Łodzi stwierdzają, że sytuacja jest w normie. Znaczący to, że na całym świecie liczba ludzi noszących okulary zwiększa się z roku na rok. Chcąc oprzeć się na konkretnych, przypomnijmy, że mamy w naszym mieście nieco ponad 200 tys. ludzi młodych, w wieku od 0 do 19 lat. Z tej liczby około 50 tys. osób powinno nosić okulary. Ile nosi naprawdę? Może połowa, może trochę mniej.

To oznacza, że w następnych latach liczba „okularników” zwiększa się całkiem niepotrzebnie. Pogłębiają się wady wzroku u ludzi, którym można było wyrównać je wcześniej okularami.

Przy organizacji opieki okulistycznej nad dziećmi i młodzieżą, lekarze wyszli ostojnie z nader istotnego założenia. Rzecz w tym, że wady

stępuje się do systematycznego badania okulistycznego dzieci już w wieku 3 lat. Aby to było w pełni możliwe, trzeba jednak rejonowe poradnie „D” zaopatrzyć w tablice do badania wzroku, o ile ich jeszcze nie posiadają. Chodzi o specjalnie przystosowane tablice, których sprytna dzieciarnia nie nauczy się na pamięć. Ośrodek Matki i Dziecka złożył już zamówienie na produ-

uwagę reakcję rodziców, w pierwszej chwili, przy stwierdzeniu wady wzroku. Znaczna ilość rodziców z dużym trudem przyjmuje do wiadomości fakt istnienia wady u swojego dziecka. Powoduje to wiele komplikacji i w gabinecie lekarza i później, w leczeniu. Nie bez winy jest tu także pewne przekonanie zakorzenione w świadomości ludzkiej. Bardzo wiele osób jest święcie przekonanych o tym, że od likwidowania schorzeń jest służba zdrowia. Mało

chować z pewnością mając pewien określony rytuał prowadzenia zajęć. Rozbieganych po przewrwie smarkaczy wprowadzala w nastrój i powagę lekcji zaczynając od uchylenia okna i dobrego polecenia, by wszyscy usiedli wygodnie, ale prosto, bez garbienia się i wykrzywiania.

Czy teraz wszyscy nauczyciele zaczynają zajęcia w ten sposób? A jeśli tak, to czy nie mogą do tego rytuału wprowadzić jeszcze jednej innowacji — przypomnieć, by ci co powinni, włożyli okulary. Ile to zajmie? 30 sekund może! A więc niewiele, a efekt systematycznego przypomnienia może być niezwykle korzystny. Ostatecznie rozwiązanie słupków, czytanie i pisanie, to jeszcze nie jest to wszystko, czego nauczyciel musi nauczyć „szkraba” wchodzącego w „dorosłe” życie. Z przykrością stwierdziłem w kilku łódzkich szkołach, że rola nauczyciela wobec małych „okularników” ogranicza się do „skarżypycenia” przy badaniach okresowych, że... Jasio to okularów prawie nie wkłada.

Uprościlibyśmy sobie sprawę nie wspominając o drugiej stronie medalu — o samych okularach. Kiedy w sprawozdawczości służby zdrowia stwierdza się, że wszystkie dzieci są zaopatrzone w okulary, to jest to oczywiście prawdą, ale... Na niektóre typy szkielek, bardziej skomplikowane, czekać trzeba i po kilka miesięcy. Nie zawsze są to szkła najprzedniejszej jakości.

Jak widać, problem Polaka w okularach nie jest wcale sprawą drobną. 30 proc. dzieci, które wychodzą ze szkoły podstawowej z wadami wzroku, to liczba, która w toku następnych lat nauki zwiększa się, gdy raczej powinna się zmniejszać. Perspektywa społeczność „okularników” nie jest więc tą najwesołą. I sporo trzeba jeszcze zrobić. Wiele mają tu do zrobienia obok lekarzy i optyków również rodzice i nauczyciele.

L. Rudnicki

POLAK W OKULARACH



wzroku występują bardzo wcześnie. Nadwzroczność, to domena pierwszych lat życia dziecka. Trafiają się oczywiście już wtedy wady niedowidzenia i stosunkowo często związany z którą z nich — zez. Wszystkie wymagają leczenia od początku. Tymczasem... Popatrzmy jak wyglądał system opieki okulistycznej jeszcze do niedawna.

W chwili pierwszego kontaktu ze szkołą wszystkie dzieci przechodziły także badania wzroku. Weześniejszy kontakt z lekarzem następował tylko wtedy, gdy rodzice sami zauważyli u dziecka odchylenia od normy wzrokowej. Podczas badań wstępnych do szkoły okazuje się, że wady wzroku występują u 12 lub 13 proc. badanych dzieci. To procent stosunkowo wysoki, choć tym niemniej, zgodny z danymi światowymi. Oczywiście metoda mogącą zmniejszyć ten wysoki procent są systematyczne, wcześniejsze masowe badania okulistyczne. Wychodzą z tego właśnie założenia przy-

kowany w NRD projektor do badania ostrości wzroku o nazwie „Rodavist”. Utracyni on badanie, a przede wszystkim uniemożliwi „naciąganie” lekarza.

Wrótny jednak do trybunu Polaka w okularach. Rozpoczęło się jego życie szkolne. W klasie II wszystkie dzieci gorzej widzące przechodzą badania w ośrodku. Obowiązkiem są przy tym rodzice. A jednak efekt obserwowany w klasie VIII obecnie, przy badaniu przedmiotowej, nie jest zadowalający. Zdawać się winno, że przy wszystkich wcześniejszych stwierdzeniach wadach, powinna nastąpić w pewnym procencie poprawa widzenia. A przecież właśnie wtedy stwierdza się już u ok. 30 proc. uczniów różnego rodzaju wady wzroku. Czy to oznacza, że w tym czasie nastąpił tak duży przyrost wad wzroku? Oczywiście przyrost jest — zwłaszcza niedowidzenia — lecz nie tak duży, jak się wydaje. Po prostu w większości stwierdzonych wcześniej wad wzroku nie nastąpiła poprawa.

30 proc., to już bardzo dużo. Zastanowić się wypada, skąd się bierze. Weźmy najpierw pod

któ przyzna się, że wyniki leczenia zależą w równej mierze od lekarza jak i od rodziców.

Lekarz widzi pacjenta co pewien czas, podczas badań kontrolnych. Rodzice mają dziecko na oku przez cały niemal czas. Jeśli więc oni nie pilnują, by „szkrab” nosił okulary, to kto? Odpowiedź zdawałoby się jest łatwa — nauczyciel. Przecież smat życie spędza dziecko w szkole. Niby racja. Autor pamięta ze swych lat szczenięcych wy-

Mąż trzech żon — ojcem 37 dzieci

„Moje trzy żony spotykają się od czasu do czasu, doskonale żyją ze sobą i wcale się nie kłocą” — oświadczył 55-letni mieszkaniec Bangkoku, Chahlem Tiengtham, ojciec 37 dzieci. Całe szczęście — dodał — że przed pięcioma laty wynaleziono pigułkę antykoncepcyjną, gdyż inaczej miałbym już 50 dzieci.

Obecnie Tiengtham mieszka z trzecią żoną, z którą ma 12

dzieci. Znajduje jednak czas, by spotykać się ze swymi poprzednimi żonami, z którymi miał 17 i 8 dzieci. Pomaga im finansowo w miarę swych możliwości, jednak pomoc ta jest niewystarczająca. Dlatego też obie kobiety korzystają z zasiłków władz miejskich. Odłąd Tiengtham zaczął pracować w ministerstwie zdrowia, z łatwością zaopatruje się w pigułki i pozbył się zmartwień.

Mieczysław Stolarski

Uczelnia bez przyszłości?

gicznych. Aktualnie w Piotrkowie uzupełnia swoje wykształcenie 355 osób, na wydziałach filologii polskiej, filologii rosyjskiej, pedagogiki opiekuńczej, pedagogiki przedszkolnej i wychowania fizycznego. Na dziennym wydziale opieki nad dzieckiem jest 161 słuchaczy. Studiuje tu także 71 eksternistów. Jak twierdzą moi rozmówcy na każde miejsce w czasie rekrutacji kandydowało dwóch chętnych. Ba, nawet po likwidacji SN w woj. kieleckim nauczyciele z tego terenu przyjeżdżają do kształcenia się właśnie w Piotrkowie. Wyraźnie to chyba świadczy o potrzebie działania tej uczelni i to w znacznym rozszerzonych ramach.

rozbudować Studium. Poza budynkiem dydaktycznym przy ul. Stronczyńskiego 1 i stojącym obok pustym internatem na 140 miejsc, który mieliśmy wreszcie w planie wyremontować i zmodernizować, zbudowaliśmy Dom Studenta na 364 miejsca, który aktualnie w znacznej części używamy pomaturalnym uczelniom z terenu Piotrkowa. Za dwa lata gotowy będzie budynek główny uczelni łącznie z pomieszczeniami gospodarczymi, powstała podstawowa szkoła ćwiczeń. Cała ta baza już w tej chwili nie jest w pełni wykorzystywana, a co będzie za dwa lata, jak zakończona zostanie budowa budynku głównego?

Przez szereg lat istniejąco osiągnęliśmy pełną stabilizację. Ludzie pracowali, podnosili swoje kwalifikacje, przygotowywali się do prowadzenia zajęć na wyższej uczelni, gdyż sądziliśmy, że taka nasza Studium zostanie. W ostatnich latach doktoraty zrobili dr dr Józef Olezak, Rudolf Mosur, nieco wcześniej Michał Fidelus. Cóż jednak z tego, jeżeli osób tych już niestety nie ma w Piotrkowie. Wyemigrowali do różnych wyższych uczelni pedagogicznych na terenie całego kraju. Z aktualnie pracujących w naszym SN pedagogów, na seminarium doktoranckie uczęszczają mgr mgr Krystyna Luft, Elżbieta Piotrowicz i Julian Bucek, a mgr Karol Strawiński na egzamin doktorski czeka. Ale czy po uzyskaniu doktoratów pozostaną oni w naszym mieście? Nie rezygnajmy! Zostaliśmy sami, nad naszymi głowami wisi groźba likwidacji. A przecież tradycje szkolnictwa nauczycieli w Piotrkowie sięgają już 1916 r., kiedy to powstało w tym mieście Seminarium Nauczycielskie. Przecież w Łódzkiem jest niedobór nauczycieli, przecież w naszym województwie nie ma ani jednej samodzielnej wyższej uczelni pedagogicznej... WSN w Zgierzu jest bowiem filią UE.

W głosie moich rozmówców przebiega zrozumiała gorycz. Dyrektor Studium Nauczycielskiego w Piotrkowie mgr Jan Guz i jego zastępca mgr Stanisław Stokowski mają słusze powody do żalu. Ostatnia reforma szkolnictwa pedagogicznego spowodowała,

że na terenie całego kraju zlikwidowano większość dwuletnich Studiów Nauczycielskich, pozostawiając ich tylko 12, a wśród nich i mające zarówno świetne tradycje jak również dobre wyniki dydaktyczne Studium piotrkowskie. Zadaniem tych SN jest danie możliwości uzupełnienia wykształcenia — na studiach zaocznych — byłym absolwentom liceów pedago-

gicznych. W okresie reformy szkolnictwa pedagogicznego w Piotrkowie liczone na przekształcenie SN w Wyższą Szkołę Pedagogiczną. Mówi o tym nie tylko liczba otwartych i zamkniętych już przewodów doktorskich, ale i zaawansowane prace przy budowie bazy dla przyszłej wyższej uczelni.

— Licząc się z oczekiwaniami nas potrzebami, postanowiliśmy znacznie

Usiłuję nieśmiało wydybyć z moich rozmówców jakieś bardziej optymistyczne stwierdzenia. Daremnie. Obu tym pedagogom niewiele już pozostało optymizmu.

— Nasze łódzkie wyższe uczelnie niewiele się interesują potrzebami województwa. Naukowcy łódzcy mogą jeździć do Bielska, do Kielc, ale bliżutko, tuż pod Łódź, tak trudno im przyjechać? Przecież warunki do prowadzenia zajęć mieliby świetne...

Jak z powyższego wynika, sprawa Studium Nauczycielskiego w Piotrkowie nadal jest w zawieszaniu. Wiele zależy tu od decyzji Ministerstwa Oświaty i Wychowania. Wydaje nam się jednak, że władze oświatowe naszego województwa winny dolożyć wszelkich starań, aby chlubne tradycje szkolnictwa nauczycielskiego w Piotrkowie kontynuowano. Zaprzepaszczone już kilka inicjatyw, ludzi o wysokich kwalifikacjach, którzy opuścili Piotrków, nikt chyba już nie zmusi ich do powrotu. Trzeba dolożyć teraz wszelkich starań, by pozostali w tym mieście pedagodzy mogli pracować bez obawy na wymarzonej wyższej uczelni i by, co najważniejsze, nie zmarnowała się przygotowywana od wielu lat dużym nakładem pracy i środków materialnych — baza. Niezbędne są też: większe zainteresowanie i konkretna pomoc łódzkich wyższych uczelni dla piotrkowskiego SN. A przede wszystkim trzeba usunąć stan niepewności co do dalszych jego losów. Nie przecież tak nie dezorganizuje jak właśnie niepewność...

Akt erekcyjny pod budowę Zakładu Urządzeń Klimatyzacyjnych „UNIPROT“

Wczoraj na Nowych Sądach, przy ul. Elektrycznej, odbyło się uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę Zakładu Urządzeń Klimatyzacyjnych „Uniprot“. Inwestycja ta prowadzona przez Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe PL Łódź-Północ od 1. VII 1972 r. zostanie ukończona w I kw. 1974 r. Fabryka produkować będzie urządzenia klimatyzacyjne na potrzeby przemysłu lekkiego, przede wszystkim łódzkich zakładów pracy. Będzie ponadto świadczyła usługi w zakresie projektowania, montażu i obsługi automatyki. Część urządzeń produkować się będzie na podstawie prototypów krajowych, część na licencji zagranicznej. Inwestycja kosztuje 200 mln zł. Pracować tam będzie ponad 1000 osób. Dokumentację w tym zakresie opracowało Biuro Dokumentacji Technicznej. W uroczystości wmurowania kamienia węgielnego uczestniczyli i sekretarz KL PZPR — B. Koperski, sekretarz KL — K. Łukaszewski, wiceminister PL — M. Sobolewski, wiceprzew. Prez. RN m. Łodzi — J. Morawiec i wiceprzew. ZG Zw. Zaw. Włóknarzy — B. Lysiak.

Przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych, którzy uczestniczyli w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego, dokonali także otwarcia, w Hall Sportowej, wystawy „Osiągnięcia techniczne branży budowlanej“. Zgromadzone tam ekspozycje ilustrują działalność produkcyjną i usługową 16 przedsiębiorstw zgrupowanych w Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Budowlano-Montażowych Przemysłu Lekkiego, w takich dziedzinach, jak budownictwo przemysłowe, klimatyzacja, wentylacja, energetyka cieplna, elektroenergetyka, automatyka itp. AP



„Srebrna Patelnia“ i co dalej?

Jak już informowaliśmy, zostały ogłoszone wyniki łódzkiego konkursu „Srebrnej Patelni Światowida“, do którego w tym roku przystąpiło w naszym mieście zaledwie 21 zakładów gastronomicznych. Jest to — jak na ponad 140 zakładów — zenująco mała ilość restauracji, barów, szybkiej obsługi i barów mlecznych, które by miały ambicje uznać się o tanie i smaczne dania swoje jadłospisy, nie mówiąc już o lepszej obsłudze konsumentów.

Na domiar złego, nawet te lokale, które zdecydowały się na udział w konkursie, nie potrafiły, albo też nie chciały, zapewnić konsumentom codziennie dań konkursowych. Bardzo często to „Tivoli“, „Kęsiele“, „Zulanie“, „Reprezentacyjnym“ członkowie komisji konkursowej „Srebrnej Patelni Światowida“ spotykali się ze szczerym zdziwieniem obsługi, że w ogóle został ogłoszony konkurs, bo oni o tym nie wiedzą(!). Dopiero kierownicy lokali wyjaśniali, że z braku odpowiedniego surowca nie przygotowano potraw konkursowych. Po prostu traktowano „Srebrną Patelnię“ jako zło konieczne. Bo jeśli w „Zulanie“ od kilku tygodni wisi reklama w oknie wystawowym — dania ze „Srebrnej Patelni“ — mostku ciętego, którego nie można było nigdy otrzymać, jeśli w „Reprezentacyjnym“ nie było knedli ze śliwkami, również potrawy konkursowe — to po prostu mieliśmy tu do czynienia z niedbalstwem kierowników placówek gastronomicznych. Po co więc zgłaszali oni swój udział w tym konkursie?

Fakt, że komisja konkursowa miała poważne trudności z wyłonieniem zwycięzców „Srebrnej Patelni Światowida“ — też ma swoją wymowę. Bo nawet, gdy były w jadłospisie dania konkursowe, to okazało się, że albo obsługa była nieuprzejma, albo też estetyka lokalu pozostawiała wiele do życzenia. Na- leży więc w przyszłym roku bardziej poważnie traktować, jakże słuszną inicjatywę prowadzenie konkursu „Srebrnej Patelni“ i zaostreżenie kryteria przy końcowej ocenie. Z satysfakcją także trzeba odnotować fakt, że wśród tegorocznych zwycięzców „Srebrnej Patelni“ w zakładach kategorii II znalazły się dwa lokale ajencyjne — restauracja „Turystyczna“ i bar „Rekord“. Okazuje się więc, że można przy odrobinie dobrej woli, nie tylko dobrze karmić konsumentów, ale i szybko, sprawnie ich obsługiwać.

Na budowie pierwszego w Łodzi przejścia podziemnego trwa wysięg z czasem. Przed zbliżającą się zimą należy zakończyć roboty związane z usuwaniem różnego rodzaju kolizji w postaci telefonicznych i energetycznych oraz przełożyć toru tramwajowe, które pobiegą ul. Kilińskiego, nad środkową częścią tunelu. Brygady MPK pro-

z harmonogramem i teraz oczekuje na instalację pieców elektrycznych na okres zimowy. Czynniki się wszystko, aby skrócić termin przekazania do użytku przejścia podziemnego z 22 lipca na dzień 30 czerwca przyszłego roku. Powstała obecnie nowa koncepcja, nie uwzględniona poprzednio w dokumentacji, aby przejście podziemne było połączone bezpośrednio z Dworcem Fabrycznym znajdującym się w remoncie kapitalnym. Chodzi więc o to, by na tym dworcu od strony ul. Kilińskiego wybudować wiatę, o konstrukcji stalowo-betonowej, z dachem, który by liczył 13 m kwadratowych. Wiatę, rzecz jasna, byłaby oświetlona i znajdowałyby się tu pawilony handlowe. To byłby pierwszy etap robót, który miałby być zakończony wraz z oddaniem przejścia podziemnego na 30 czerwca 1973 r. W drugim etapie wybudowano by wiaty na peronie I, II i III.

Nowa koncepcja narodziła się w trakcie robót Z podziemnego przejścia prosto... na perony Dworca Fabrycznego

wadzą jednocześnie prace z układaniem torów na ul. Kilińskiego zarówno od strony ul. Narutowicza w stronę ul. Tuwima, jak i od ul. Tuwima do ul. Narutowicza. Oprócz skoncentrowania ciężkiego sprzętu — sypiacze, który nie wszędzie można zastosować z uwagi na istniejące kolizje, przy robotach ziemnych trzeba używać tradycyjnego... szpadla. (1) Do końca listopada br. tramwaje pojadą już przebudowaną trasę ul. Kilińskiego. Natomiast w samym przejściu podziemnym — Plokkle Przedsiębiorstwo Robót Mostowych prowadzi prace zgodnie

nie z Dworcem Fabrycznym znajdującym się w remoncie kapitalnym. Chodzi więc o to, by na tym dworcu od strony ul. Kilińskiego wybudować wiatę, o konstrukcji stalowo-betonowej, z dachem, który by liczył 13 m kwadratowych. Wiatę, rzecz jasna, byłaby oświetlona i znajdowałyby się tu pawilony handlowe. To byłby pierwszy etap robót, który miałby być zakończony wraz z oddaniem przejścia podziemnego na 30 czerwca 1973 r. W drugim etapie wybudowano by wiaty na peronie I, II i III. (J. kr.)

Wielu sukcesów na drugiej półkuli!



Wczoraj wyjechała z Łodzi część zespołu Teatru im. Jarczaka, która w czasie swego miesięcznego artystycznego tournée w USA i Kanadzie prezentuje fragmenty „Wesela“ i „Trędowatą“.

Na zdjęciu: J. Antczak (Ordynał), A. Krawczykówna i M. Małek wsiadają do autobusu. M

Bistor i wełna

BISTOR ZDOBYWA CORAZ WIĘKSZĄ POPULARNOŚĆ. W BIEŻĄCYM ROKU JEGO PRODUKCJA WYNIOSIE 2 MLN M, A W 1973 R. 5 MLN. Z TEGO 3/4 PRZEZNACZONE JEST NA KONFEKCJE, A 1/4 DO SPRZEDAŻY W METRAŻU. WSZYSTKO WSKAZUJE NA TO, ŻE SŁOGAN „POLSKA ORTALIONOWA“ ZASTĄPI „POLSKA BISTOROWA“. NIEMAL CAŁY PRZEMYSŁ ODZIEŻOWY SZYJE KONFEKCJE Z BISTORU. ZWIĄZANE Z KOMBINATEM „TBOFIŁÓW“ NOWE ZAKŁADY W KROTOSZYNIE, W 1973 R. W OZORKOWIE, A W 1974 W ZGIERZU I ŁODZI NASTAWIONE BĘDĄ WYŁĄCZNIE NA PRODUKCJĘ ODZIEŻY Z BISTORU.

Produkcję z włókien syntetycznych urozmaicił nowa tkanina, produkowana z tego samego surowca co popularna dzianina — mianowicie elastyl, tkanina o elastyczności wzdłużnej i poprzecznej. Produkować ją będą Zakłady Barlickiego, „Lodex“ i tomaszowska „Mazovia“, na specjalnych, bezczelkowych krosnach rapierowych. Produkcja ruszy w drugiej połowie 1973 r. Odzież z

elastylu szyć będą nowe zakłady w Opocznie.

A co nowego w wełnie? Jej przyszła w sukurs moda, no i niezastąpione walory produktów z tej tkaniny będzie można prać sposobem domowym. Swoją pozycję wełna umacnia jeszcze poprzez mariaże z innymi surowcami. Nowością będzie tkanina wełniana podobna do zamzu, miękka i puszysta. Z niej „Telimena“ uszyła bajecznie kolorowe modne kieszowe kurtki. Przemysł wełniany produkuje też nowe odmiany flauszu z

Kto zwycięży?

tw. „naczeseł włosowym nabylszczył“, nowe wzory tweedów i samodzielnów o efektywnych kolorach.

Kłopoty z praniem przesłanie stwarzać tak popularna żorżeta wełniana. Dzięki zastosowaniu nowych apretur odzież z tej tkaniny będzie można prać sposobem domowym. Swoją pozycję wełna umacnia jeszcze poprzez mariaże z innymi surowcami. Nowością będzie tkanina wełniana podobna do zamzu, miękka i puszysta. Z niej „Telimena“ uszyła bajecznie kolorowe modne kieszowe kurtki. Przemysł wełniany produkuje też nowe odmiany flauszu z

Garnitur z tej tkaniny kosztuje około 700 zł. Jest to więc szczególnie propozycja dla młodzieży.

Na zakończenie statystyczna prognoza na wiosnę, lato 1973 r. Wśród tkanin zgrzebnych będą 303 wzory, w tym 114 nowych, łącznie 2.426 kolorów, w tym 946 nowych. Tkaniny czesankowe i czesankowo-zgrzebne: 336 wzorów — 111 nowych, 2.598 kolorów — 907 nowych. Krótko mówiąc bistor — owszem, ale i „czysta żywa wełna“ nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa. R. G.

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

500 fikcyjnych rachunków

Henryk Czesław Maślanka (Zachodnia 10 a), 36-letni sprzedawca, kierownik sklepu PSS nr 767 branży elektrotechnicznej, przez cztery lata (od 1966 do 1970) wystawił ponad 400 fikcyjnych rachunków, dokumentując nimi sprzedaż gotówkową różnych artykułów elektrotechnicznych, których w ogóle... nie sprzedał... nie wydał ze sklepu.

Był upoważniony do wystawiania rachunków za sprzedaż towarów odbiorcom pozarynkowym. Zaopatrzeniowcy reprezentujący różne instytucje i jednostki gospodarki społecznej nabywali w jego sklepie potrzebne artykuły. Otrzymał

oni od Maślanki.. 400 fikcyjnych rachunków na ogólną sumę około 800 tys. zł. W zamian za to przysłał on od nich kwoty pieniężne stanowiące 20—30 proc. wartości towarów, które nie opuściły sklepu. W ten sposób uzyskał dla siebie około 200 tys. złotych.

Nie było to jego jedyne przestępstwo. Akt oskarżenia wymienia jeszcze cztery zarzuty, a wśród nich manipulacje remanentowe po włamaniach do sklepu.

Drugim w akcie oskarżenia jest Stefan Leon Uznański (Bracka 51, m. 7). Akt oskarżenia zarzuca mu, że od 1968 r. do końca 1971 r. jako kierownik sklepu „Eldom“ nr 1 w sposób analogiczny jak Maślanka wystawił zaopatrzeniowcom (także z Teatru Wielkiego, „Lewartowskiego“, „Mechanika“, „Kusnieńca“, „Zgody“, ZPPończ. „Buczka“) ponad 100 fikcyjnych rachunków na przeszło 270 tys. zł. W ten sposób przysporzył sobie co najmniej 50 tys. zł korzyści majątkowej. Wraz z nimi odpowiadać będą zaopatrzeniowcy i nabywcy owych nie kupionych towarów. (Jar.)

NA POLKACH KSIĘGARNI

RÓŻNE

- L. Wittgenstein — Dociekania filozoficzne. PWN 1972 r. str. 320, zł 44.
- W. Sterner — Jak imé pan Tyzenhauz manufaktury urządził. PZWS 1972 r. str. 110, zł 6.
- W. Biliński — Analiza wartości. PWE 1973 r. str. 190, zł 13.
- E. Miodowska-Brookes — Zarys poetyki. PWN 1972 r. str. 400, zł 30.
- J. Grodzka — Leczyca i okolice. WŁ 1972 r., str. 40, zł 10.
- Funkcja dzieła sztuki. PWN 1972 r., str. 320, zł 70.



Zarząd Koła Młodych przy ZLP w Łodzi zaprasza na spotkanie z Jackiem Łukasiewiczem — wybitnym krytykiem i poetą średniej generacji. Tematem spotkania, które odbędzie się 9 bm. o godzinie 18,30 w lokalu ZLP (Mickiewicza 8, III piętro) — będzie „Poeta wobec współczesności“.

„Jesień 72 w muzyce rozrywkowej“ — spotkanie na ten temat z redaktorem A. Królikowskim organizuje 9 bm. o godz. 18 DDK Łódź-Polesie, ul. Wapienna 15.

W Klubie ZEL LK (ul. Piotrkowska 135) 9 bm. o godz. 18 prelekcja pt. „Kopernik — twórca nowego nieba“ połączona z przedczciami.

„Polska droga do dobrobytu“ — spotkanie z red. J. Chłopcem 9 bm. o godz. 18 w klubie Pax (Piotrkowska 45).

WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 00
- Straż Pożarna 05, 666-41, 295-58
- Pogotowie Ratunkowe 07
- Pogotowie MO 08
- Informacja kolejowa 655-55
- Informacja PKS 263-98, 542-20
- Pogotowie wodociągowe 835-46
- Pogotowie gazowe 395-85
- Pogotowie energetyczne 334-28
- Pogotowie ciepłownicze 288-81

TEATRY

- WIELKI — godz. 18 „Halka“
- POWSZECHNY — godz. 18.30 „Zamiec“, godz. 19.15 „Ich czworor“
- NOWY — godz. 15.30, 19.15 „Szczęśliwe dni pechowca“
- MALA SALA — godz. 16, 20 „Motyle są wolne“
- JARACZA — godz. 15.30 „Mirandolina“, godz. 19 „Geniusz i szalenstwo“
- TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Barrillon się żeni“
- MUZYCZNY — godz. 19 „Kraina uśmiechu“
- ARLEKIN — godz. 17.30 „Cudowna lampa Aladyna“
- PINOKIO — nieczynny

MUZEA

- SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) godz. 11—19
- HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10—18
- HISTORII WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11—17
- EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10—17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9—15,30 (kasa czynna do godz. 15)

PALMARNIA — czynna w godz. 10—17

KINA

- BAŁTY — „Znikający punki“ od lat 18 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- LUTNIA — „Woda życia“ od lat 14 (radz.) godz. 10, 12, 14, 18, 20 (godz. 16 seans zamknięty)
- POLONIA — „Dom wampirów“ od lat 14 (ang.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WISLA — Dni Filmu Radzieckiego „Wujaszek Wania“ (A) od lat 16, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WŁÓKNIARZ — Dni Filmu Radzieckiego: „Wyzwolenie“ (A) cz. IV „Bitwa o Berlin“, cz. V „Ostatni szturm“ od lat 14 godz. 9.30, 12.45, 16, 19.15
- WOLNOŚĆ — „Dziewczyna inna niż wszystkie“ od lat 18 (ang.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- ZACHĘTA — „Znikający punki“ od lat 18 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- LDK — „Iwan Groźny“ (I seria) (radz.) od lat 16, godz. 14.45, 17, „Solaris“ (radz.) od lat 16, godz. 19.15
- STYLOWY — Zestaw krótko-

- metrażowy: 1) „Konsul i inni“, 2) „Puławy godzinna zero“ godz. 14.30, Dni Filmu Radzieckiego „Bracia Karamazow“ (A) od lat 16 godz. 15.30, 18.45
- STUDIO — Dni Filmu Radzieckiego „Cyrk“ (A) od lat 14 godz. 15, „Dziewięć dni jednego roku“ (A) od lat 16, g. 17.45 (godz. 20 seans DKF)
- TATRY — Dni Filmu Radzieckiego „Na tropach zbrodni“ (A) od lat 14, godz. 10, 12, 14.15, Bajka „Promyk słońca“ godz. 15, 16, „Miłość Aloszy“ (A) od lat 14, godz. 16.30, 18.15, 20
- CZAJKA — „Cierpliwie wino“ (radz.) od lat 14, godz. 17, 19
- DKM — „Słoń z indyjskiej dzungli“ (radz.) od lat 11, g. 16 „Wyzwolenie“ (III) od lat 14 (radz.) godz. 19
- KOLEJARZ — „Hibernatus“ od lat 11 (franc.) godz. 17, 19



- GDYNIA — „Zwariowany weekend“ od lat 11 (franc.) godz. 10, 14. Zestaw krótkometrażowy: 1) „General Walter“, 2) „Wizerunek naczelnika“, 3) „Przerwana podróż“ godz. 12, 13, „Damski gang“ od lat 16 (ang.) godz. 16, 18, 20.15
- HALKA — „Piosenka wiosenka“ bajka godz. 15 „Unkas — Ostatni Mohikanin“ (A) od lat 11 (rum.-fr.) godz. 16, 18 „Dziewczyna kłamię“ (A) od lat 16 (Jug.) godz. 20
- 1 MAJA — „Król puszczy“ — bajka godz. 14.30 „Trup w każdej szafie“ od lat 18 (czech.) godz. 15.30, 17.45, 20
- MŁODA GWARDIA — Dni Filmu Radzieckiego „12 krzesel“ (A) od lat 11 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- MUZA — „Trzy pingwiny“ bajka godz. 15 Dni Filmu Radzieckiego „Polonez Ogiński“ (A) od lat 11, godz. 16, 18, 20
- OKA — „Wojna i pokój“ (radz.) (IV seria) od lat 14, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- POLESIE — „Porwany za miodu“ (NRD) od lat 14, godz. 17, 19
- POPULARNE — „Białe słońce pustyni“ (radz.) od lat 14, g. 19
- PRZEWIOSNIE — „Minuta milczenia“ (radz.) od lat 14, godz. 11, 13.15, 20 „Kochany drapieżnik“ (radz.) od lat 7, godz. 15.30, 17.45
- PIONIER — „Cierpienia małego lenia“ bajka, godz. 12, 13 „Hajducy kapitana Angela“

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

DZIĘKI TWEJ KRWI SERCE MOJE BIJE

NAPRAWY BIEŻĄCE, ŚREDNIE oraz BLACHARSKIE SAMOCHODU „FIAT 125”

wykonuje z materiałów własnych i powierzonych jednostkom prywatnym i uspołecznionym

OKRĘGOWA STACJA OBSŁUGI NR 73 w Łodzi, ul. Strykowska 1/5.

Jednocześnie informujemy, że stacja dokonuje odpłatnie mycia samochodów myjką mechaniczną. 8560-k

NAGROBKI

z materiałów własnych i powierzonych wykonuje

SPÓŁDZIELNIA PRACY „NOWATOR”

w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 9.

Zlecenia przyjmuje i informacji udziela stanowisko usług sp-ni, ul. Sienkiewicza 9 w godz. 7-14, w soboty 7-12, tel. 335-07. 9003-k

Kupno-Sprzedaz

KOZUCH zagraniczny nowy, damski na szpuli osobę, wzrost 160-165, sprzedam. Kilińskiego 77, m. 31, od godz. 16 15309 g

MASZYNE do leczenia oraz do frankowania listów - sprzedam. Tel. 617-76 14458 g

KOZUCH męski, rozmiar 50, sprzedam. Tel. 838-04 15730 g

MASZYNE szewskie „Kasubki” sprzedam. - Tel. 334-13 15359 g

KOZUCH bułgarski, nowy, damski tania sprzedam. Oferty „15521” Prasa, Piotrkowska 96

PIANINO male - kupie, Tel. 421-50 po 16 15334 g

„VOLKSWAGEN Paketti model 1966 sprzedam. Tel. 834-04 15729 g

„CITROEN AMI-6 Combi 1967 r. tania sprzedam. Tel. 688-26, godz. 7-15 15739 g

Lokale

MALŻENSTWO z 2 dziećmi poszukuje samodzielnego mieszkania na 2 lata. Oferty „15380” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju. Tel. 839-87, p. 17

STUDENTKA poszukuje niekierującego pokoju od stycznia. Oferty „15427” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ do pokoju młode małżeństwo lub dwóch studentów. Płatne za rok z góry. Oferty „15429” Prasa, Piotrkowska 96

DWÓCH studentów poszukuje sublokatorskiego pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty „15437” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE taniego pokoju, najchętniej w śródmieściu na okres 9 miesięcy. Oferty „15423” Prasa, Piotrkowska 96

ZUBARDZ M-4 - spółdzielcze, zamienie na 2 pokoje z kuchnią w starym budownictwie lub w domu jednorodzinnym. Oferty „15405” Prasa, Piotrkowska 96

MEZCZYZNA poszukuje pokoju. Tel. 320-20, po 16 15474 g

UCZĄCE się dam poszukuje do pomocy w domu. Tel. 517-70 15513 g

STUDENTKA UL poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „15496” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ 2 studentki na mieszkanie. Zeromskiego 68-3 15491 g

POKÓJ, kuchnia - 40 m bloki i pokój w starym budownictwie 22 m czystość wygody (gaz, woda, w.c.) zamienie na 3 pokoje lub 2 z kuchnią - bloki. (Najchętniej Bałuty.) Ziarna 8, m. 3, po 16 15539 g

PRZYJMĘ panienkę na mieszkanie. Kilińskiego 39-7 15355 g

ANGIELSKI, rosyjski - korepetycje Mazur, tel. 552-75, godz. 17-19 15455 g

NIEMIECKI - korepetycje. Gandzkiego 16, m. 38, godz. 18-20, Lass 15518 g

KOREPETYCJE: języka polskiego, rosyjskiego. Starkowska, tel. 679-11 15531 g

POMOC dochodząca do 8-letniego dziecka potrzebna. Rawska 3, m. 39, godz. 17-20 15606 g

POMOC domowa potrzebna. Sienkiewicza 53, m. 5, front, II piętro 15520 g

GOSPODIA - potrzebna. Moniuszki 11, m. 6 15526 g

DZIECI 31 października w okolicy ul. Zielonej zginił piesek biały z czarnymi łapami owczarek nizinny. Odprowadzić za dobrym wynagrodzeniem. Zielenka 6, m. 7, tel. 307-08 15553 g

IRENEUSZ Pietruszka, Prądzińskiego 85 zgubił legitymację nr 6234 wyd. przez PL 15376 g

ZGINIŁ mały, czarny piesek przy cementarzu Mania. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Mokra 23, m. 9 15438 g

PDRN Łódź-Polesie Inspektorat Oświaty unieważnia zagubioną legitymację nr 12372 wyd. Marii Klimowicz, Górna 29 15441 g

MAGDALENA Frydrych, Dumna 8 zgubiła legitymację nr 16386 wyd. przez PL 15518 g

STANISŁAW Stec, Lumumbi 3 zgubił legitymację nr 1060 wyd. przez PWSM w Łodzi 15541 g

UNIEWAZNIAM zagubioną pieczęć o treści: „Wyrób Mas Plastycznych Fr. Rzanek i W. Kurczyński. Łódź, ul. Stalingradzka 24, tel. 511-32 15488 g

Rożne

Dr Jadwiga ANFOROWICZ - skórne, weneryczne 16.30-19, Próchnika 8 15256 g

CZERWONIEC Konstanty ginekolog, Tuwima 20 14426 g

PLASTYK kaletniczy i obuwniczy, nowe wzory i tloczenia, mrozoodporny, plastik-lakier w różnych kolorach znany ze swej jakości - poleca firma E. Byczkowski i S-ka. Warszawa, ul. Stepowa 6 (Marysin Wawerski) 9242 k

NAJWIĘCEJ ofert posiada Biuro Matrymonialne „SYRENKA”, Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi 9241 k

MISTRZA cukiernika przyjmie zaraz. Wiadomość: Janina Legaj, Szczecinek, ul. Lipowa 44, 294 p

GLOBULKI ZET zapobiegają... niepożądaną ciążę. Do nabycia w aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch”. Cena 1 opakowania 10 szt. - 7 zł, na receptę 2,10 8837 k

NAPRAWA lodówek - 585-55. Inż. Wysocki, 10-14 15191 g

OPTYK, Północna 1, Włodarczyk. Krótkie terminy usług 14749 g

NAPRAWA karoserii samochodowych. Jan Jabłoński, Konstantynów, Złnierska 8 15011 g

WYKRYWANIE usterek w silnikach samochodowych, regulacja zapłonów, gazników elektrycznym aparatem „Crypton”, zbieżność, karosaż - optycznym aparatem „Dunlop”, wyważanie kół dynamiczne - statyczne, wymiana opon aparatem pneumatycznym - wykonuje inż. Supady, Suwalska 24, tel. 438-78 15706 g

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 23 listopada 1972 r. o godz. 10 w sali posiedzeń Senatu UL, ul. Narutowicza 65, s. 206, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Witolda Rokickiego, pt. „Wpływ warunków psychospołecznych w klasie na wyniki pracy szkolnej ucznia”.

Promotor: prof. dr Stanisław Gerstmann, Recenzenci: prof. dr habil. Aleksander Kamiński doc. dr habil. med. Marek Jarosz z Akademii Medycznej w Łodzi.

Dziekan i Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 23 listopada 1972 roku o godz. 12.30 w sali posiedzeń Senatu UL, ul. Narutowicza 65, s. 206, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Genowefy Koć, pt. „Dobór treści nauczania języka rosyjskiego dla studentów I roku Wydziału Rolniczego Wyższych Szkół Rolniczych”.

Promotor: doc. dr hab. Roman Polny, Recenzenci: doc. dr hab. Mściława Olechnowicz z Wydziału Filologicznego UL, doc. dr hab. Czesław Maziarz z Instytutu Oświaty Rolniczej SGGW w Warszawie.

Prace wypożyczone są do wglądu w Bibliotece Głównej UL, ul. Matejki 34-33. Wstęp na rozprawy wolny. 9228-k

Pracownicy poszukiwani

KOMUNIKAT

A MOTORNICZYCH
A KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy
A KONDUKTORÓW

zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi.

Warunki zatrudnienia:
 1. Posiadanie świadectwa ukończenia szkoły podstawowej
 2. Ukończenie 21 lat życia (motonorniczowie), 24 lat (kierowcy z II kat. prawa jazdy) i 18 lat (konduktorzy i konduktorki).
 Zatrudnimy również na 1/2 etatu:
 - **KOBIETY** w wieku 18-40 lat w charakterze konduktorek
 - **STUDENTÓW (mężczyzn) i PRACOWNIKÓW** z innych przedsiębiorstw, w charakterze **MOTORNICZYCH** oraz **KIEROWCÓW z I kat. prawa jazdy** w charakterze **KIEROWCÓW AUTOBUSOWYCH**.

Studenti pragnący podjąć pracę na 1/2 etatu winni posiadać zgodę kierownika uczelni, a pracownicy z innych przedsiębiorstw zgodę z macierzystego zakładu.

Najbliższe terminy rozpoczęcia szkolenia dla motorniczych: 20. XI, 15. XII, dla konduktorów: 6. XI, 4. XII. W okresie szkolenia wszyscy kandydaci otrzymują wynagrodzenie według stawek osobistego zaszerzowania.

Po przeszkoleniu motorniczowie podejmujący pracę na 1/2 etatu będą zatrudniani przede wszystkim w soboty oraz w niedziele i święta w uprzednio uzgodnionych i kierownictwem stacji godzinach pracy. Warunki pracy i socjalne do uzgodnienia w dziale kadr i zatrudnienia MPK w Łodzi ul. Tramwajowa 11, p. 2a w godz. 8-14 (w poniedziałki do 17, w soboty do 12), telefon 816-20, wewn. 178.

STARZEGO rewidenta (samodzielnego na stałe wyjazdy do różnych województw) - wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie techniczne, dyplom biegłego księgowego, 5-letni staż pracy w rewizji resortowej, starszego technologa d.s. prognozowania i programowania materiałów i narzędzi ściernych - wymagane wykształcenie średnie techniczne - specjalność technologia obróbki skrawaniem, praktyka od 5 do 11 lat w zakresie obróbki skrawaniem najlepiej z zakresu szlifowania i eksploatacji narzędzi ściernych, 3 techników mechaników ze znajomością zagadnień realizacji inwestycji na stanowisku: kierownika sekcji zakupów i starszych inspektorów w dziale inwestycji, inspektora robót elektrycznych wysokiego i niskiego napięcia oraz instalacji siłopodajowych na pół etatu, inspektora robót dźwigowych z uprawnieniami (do nadzorowania robót montażowych suwnie i elektrociągów) na pół etatu, zatrudni Kombinat Obrabiarek i Narzędzi do Obróbki Ściernej „Ponar - Jotes” w Łodzi. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale osobowym kombinatu, Łódź, ul. Wólczańska 178. 8502-k

STOLARZY BUDOWLANYCH i masywnych, cieśli, tynkarzy, murarzy, betoniarzy, posadzkarzy, ceramików, lastrykarzy, ślusarzy, spawaczy, blacharzy oraz robotników niewykwalifikowanych przyjmie Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, ul. Piotrkowska 55. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia w godz. 7-15. 8304/k

PRACOWNIKÓW z wyższym wykształceniem ekonomicznym, technicznym lub matematycznym oraz stażem pracy i przeszkoleniem specjalistycznym w zakresie przetwarzania informacji na stanowiskach projektantów systemów elektronicznego przetwarzania danych zatrudni natychmiast Branżowe Centrum Obliczeniowe Przemysłu Maszyn Włóknienniczych. Zgłoszenia przyjmuje wydział spraw osobowych i szkolenia zawodowego Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Włóknienniczych „Polmatex” w Łodzi, ul. Wólczańska nr 55/59 w godz. 8-13. 8557-k

Przedsiębiorstwo państwowe na terenie m. Łodzi zatrudni zaraz: **INŻYNIERA** budowlanego, **KIEROWNIKA** działu księgowości, **ST. KSIĘGOWYCH** i **KSIĘGOWYCH** rewidentów. Reflektuje się wyłącznie na wysoko kwalifikowane siły fachowe z wykształceniem wyższym lub średnim oraz kilkuletnią praktyką na stanowiskach kierowniczych. Oferty pisemne nr 9068-k prosimy składać do dnia 11 listopada br. w Biurze Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96.

ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH, STOLARZY MASZYNOWYCH i ręcznych, **MURARZY** oraz **CIESLI** zatrudni Spółdzielnia Pracy KRRE im. M. Nowotki w Łodzi, ul. Milionowej nr 23. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr przy ul. Milionowej 23. 9026-k

INŻYNIERÓW CHEMIKÓW o specjalności technologia garbarstwa i polimerów względnie **TECHNIKÓW GARBARZY** z długoletnim stażem na stanowisku technologów zatrudni Zakład Doświadczalny Garbarstwa i Tworzyw przy Instytucie Przemysłu Skórzanego w Łodzi, ul. Złnierska 104. 9073-k

KONSTRUKTORÓW i **TECHNOLOGÓW** z wyższym lub średnim wykształceniem i wieloletnią praktyką zawodową, **TOKARZY, FREZERÓW, SZLIFARZY** do narzędziowni i na produkcję, **STOLARZY MASZYNOWYCH, MODELARZY** w drewnie i metalu, **STRAŻNIKÓW** do straży przemysłowej, **ROBOTNIKÓW** do wydziału odlewni oraz do przyuczenia w wyżej wymienionych zawodach (wiek powyżej 18 lat) przyjmą zaraz **Widzowskie Zakłady Maszyn Włóknienniczych „WIFAMA”** w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 89. Zgłoszenia przyjmuje codziennie w godz. 8-13 dział spraw osobowych i szkolenia zawodowego bez skierowania z Urzędu Zatrudnienia z terenu m. Łodzi i województwa. 8402-k

KALETNIKÓW z praktyką i na staż zatrudni Łódzkie Zakłady Galanterii Skórzanej PT w Łodzi, ul. Nowotki 100, informacja udziela dz. organizacji, kadr i adm. w godz. 8-14, tel. 821-66, wewn. 25. 8842-k

WYKWALIFIKOWANYCH 5 sprzedawców i kierownika sklepu na terenie Łasku zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Handlowe w Łodzi. Warunki do omówienia w dyrekcji, ul. Cmentarna 4-6, tel. 220-74 w godz. 7-15 8836-k

od do czytelników od do czytelników

Uwikłani w remont

Przy ul. Głównej 59 w maleńkiej, poprzecznej oficynie mieszkało dwóch lokatorów. Gdy wyprowadzili się budynek postanowiono przerobić na komórki i pralnie. Praca przy tej przeróbce „wre” już od kwietnia. Całe podwórko zajęte. Zdobliwka to dwie pakamery, zwalony piasek, cegiel, desek, belek, wirówka do cementu itp. akcesoria remontowe.

Minęła wiosna, lato, kończy się jesień a końca remontu nie widać. Robotnicy jeśli nawet przychodzą to i tak pracują w niepełnym wymiarze godzin. W poniedziałek zaś z zasady nikt nie pracuje. Przez ten czas obok wyrosły wieżowce a tu nie tylko kurz, hałas, ciastota i brak organizacji - skarżą się - udręczeni lokatorzy.

Teraz pora na zwózkę węgla. Niekiedy woźnice nie chcą tracić czasu na manewrowanie pojazdem zrzucając węgiel przy bramie lub żądają dodatkowych opłat i wjeżdżają na podwórko niszcząc przy okazji zgromadzone materiały budowlane. Zadowolony jest tylko chyba dozorca, bo od kwietnia ma z głowy zamiatanie podwórka.

Przyjmując zawiniłam - pisze ob. J. M. z ul. i Maja 56. - Dobrowolnie zgodziłam się na zainstalowanie mi w kuchni

bietnie i zapewnień, prowadzi się jeszcze u nas remonty. Nawet mało skomplikowane i nawet te, za które lokator słono płaci. Nie skłania to do wesółych refleksji nad gospodarnością i operatywnością ADM. A co sądzą o tym obie dyrekcje MZBM? (h)

W ten charakterystyczny dwugłóg lokatorów domu przy ul. Głównej 59 i ob. J. L. z Al. i Maja 56 dobitnie pokazuje w jaki sposób, mimo liczących o-

„Dziennik” pomógł

„Gorąco dziękuję za pomoc - **PISZE KAZIMIERA S.** - Po Wazkiej interwencji było u mnie mnóstwo ludzi z różnych komisji społecznych. Przeprowadzili wywiady i pomogli. Dzięki temu przez pół roku mam otrzymywać zaliczkę alimentacyjną w wysokości 600 zł miesięcznie. Zaś miejscowy PKPS przyznał mi tysiąc złotych zapomogę. Natychmiast kupiłam dzieciom ciepłe buty i opał na zimę. Odebrać już dostałam. Otrzymały ją z Zarządu Powiatowego PKPS w Łodzi. Jedynie ojciec nadal uchyla się od swoich obowiązków, nawet będąc w zakładzie karnym, do którego - jak się domyślam - musiał pisać Redakcja, gdyż w czerwcu i lipcu otrzymałam po 600 zł. Lecz w sierpniu dostałam tylko 147 zł, we wrześniu ani grosza, zaś w październiku - 240 zł”.

RED.: Z odpowiedzi dyrektora zakładu karnego wynika, że skazanego zatrudniono przy najcieplejszych pracach. Jednak wysokość jego zarobku uzależniona jest od jego wydajności pracy i ilości przepracowanych dni, a z tym u skazanego bywa niestety różnie.

Chcemy wierzyć, że gdy niemierny ojciec opuści zakład, władze wykorzystają wszystkie swoje możliwości i nakłonią go do podjęcia pracy zarobkowej. Chodzi przecież o to, aby dzieci mogły wreszcie otrzymywać systematycznie i w pełnej wysokości zasądzone im kwoty alimentacyjne. (Giz.)

Instytucje wyjaśniają

Cygarniczki już w produkcji

Co ostrożniejsi palacze palą papierosy w tzw. „lufkach”, czyli w szklanych cygarniczkach. Kiedyś leżały sobie na parapetach w kioskach „Ruch” i można było wybrać ile się chciało. Ale to było dawno. Dziś te cygarniczki stały się w Łodzi (o warem niemal delikatesowym. A to wszystko dlatego, że dostawy realizowane są w 60-70 proc.

Na szczęście znalazł się inny, nieco solidniejszy producent. Jest nim Łódzka Dmuchałnia Szkła. Zobowiązała się ona jeszcze w tym roku wyprodukować spore ilości, o czym skwapliwie informuje nasz Czytelnik - **PUPIK „Ruch”**. (g)

KIEROWNIKÓW SKLEPÓW branży spożywczej, **SPRZEDAWCÓW** do sklepów branży spożywczej i przemysłowej, **SZKLARZA**, zatrudni natychmiast „Społem”, Dyrekcja Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi, Oddział Śródmieście. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych, ul. Piotrkowska 29, III piętro, pokój nr 303, tel. 362-91 w godz. 8-14. 8838-k

PRZETARG

Związek Harcerstwa Polskiego Komenda Chorągwi Ziemi Łódzkiej w Łodzi, ul. Jaracza 45, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących pojazdów:

1. Samochód „Warszawa” typ 204 nr podwozia 153505, rok produkcji 1966, cena wywoławcza 18.000 zł.
2. Motocykl z wózkiem M-72, nr podwozia 104211, cena wywoławcza 1200 zł.
3. Motocykl z wózkiem marki „Junak”, nr podwozia 53560, cena wywoławcza 4.600 zł.
4. Motocykl solo WSK 125, nr podwozia 5082259, cena wywoławcza 700 zł.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji, ogłoszonym w „MP” nr 26, poz. 148, z dn. 14. IV. 1972 r. w Komendzie Chorągwi Ziemi Łódzkiej przy ul. Jaracza 45 w dniu 27. XI. 1972 roku o godz. 15. W przetargu mogą brać udział osoby, które wpłacą wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do dnia 25. XI. 1972 r. W/w pojazdy można oglądać w dniach 22, 23, 24. XI. w garażu Komendy Chorągwi przy ul. Jaracza 45 w godzinach 13-15. Jednocześnie zaznacza się, że Związek Harcerstwa Polskiego w Łodzi nie ponosi żadnej odpowiedzialności za odmowę dopuszczenia przez Wydział Komunikacji PRN sprzedanego pojazdu do ruchu drogowego. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania powodu. 8989-k

Jak osaczyć nowotwory

Różnego rodzaju nowotwory skóry są w onkologii jedną z częściej występujących form tego schorzenia. Dotychczasowa praktyka lecznicza w tej dziedzinie jest jak gdyby rozbita na dwa kierunki. Pierwszy, to leczenie podejmowane przez specjalistów dermatologów. Drugi, to czysto onkologiczne spojrzenie na sytuację. Nic więc dziwnego, że trafiają się nierzadko dość zasadnicze rozbieżności w podejmowanych metodach leczenia.

Próba unormowania zagadnienia stało się otwarte wczoraj w Ośrodku Onkologicznym w

Lodzi, dwudniowe spotkanie specjalistów onkologii i dermatologii z całego kraju, a poświęcone właśnie metodom leczenia nowotworów skóry.

Polska na szczęście należy do krajów o stosunkowo średniej zachorowalności. Nowotwory skóry notuje się w ilości około 10 przypadków na 100 tys. ludności. Nie da się porównać tych danych z zanotowanymi dla stanu Victoria w Australii, gdzie wg nieoficjalnych informacji zanotowano 1.300 przypadków na 100 tys. osób. W każdym bądź razie z całą pewnością wiadomo, że np. w stanie Teksas w USA obserwuje się nowotwory skóry w ilości 150, a w Republice Północy Afryki 129,2. Podobne wielkości zachorowań zanotowano w całym paśmie równikowym.

Precyzyjne obserwacje specjalistów z wielu krajów pozwoliły na powiązanie występowania nowotworów skóry z takimi czynnikami jak np. narażenie na słońce, zwłaszcza w pasmie promieni nadfioletowych, barwy skóry i grubości naskórka. Stwierdzono, że przedstawiciele rasy białej zapadają w tych rejonach kilkadziesiąt razy częściej na nowotwory skóry niż ludzie o innym ubarwieniu skóry.

Na terenie naszego kraju także obserwuje się różnicowane występowanie nowotworów skóry. Zwiększa tych najbardziej groźnych — czerniaka złośliwego i nowotworów układu krwiotwórczego skóry. Różnice te wahają się od 13,1 przypadku w Warszawie i Krakowie, 12,1 w Katowicach oraz 9,4 w niektórych powiatach wiejskich, do 1-2 przypadków w innych obszarach kraju. Mimo iż nie można mówić o zbyt wysokiej zapadalności, to niemniej leczenie nowotworów skóry pozostaje zagadnieniem niezwykle ważnym. (er)

Precz z toastami...szampanem

Japońscy producenci narodowego napoju alkoholowego — sake, zażądali od ministra spraw zagranicznych Ohiry, aby do wnoszenia oficjalnych toastów używano właśnie ich produktu. Jednocześnie wyjaśnili, że niemal każdy kraj ma swój napój narodowy, np. Chiny — „mao-tai”, Francja — wino i szampana, Niemcy — piwo. Dlaczego więc w Japonii używa się szampana i whisky?

Ujęto sprawców włamania do kościoła

Funkcjonariusze z KD MO Białuty ustalili w tych dniach i aresztowali 3 sprawców niedawnego włamania do kościoła przy ul. Zgierskiej 123.

Sprawcami okazali się trzej koledy z ulicy Blacharskiej — 18-letni Henryk A., wraz z dwoma 16-latkami Markiem P. i Adamem K.

W czasie włamania skradzione zostały przedmioty kultury religijnej oraz przedmioty użytkowe. Część z nich odnaleziono. Przechowywane one były w mieszkaniach zatrzymanych. Dochodzenie trwa. (Rad.)

Czytelnicy „DL” na odbudowę ZAMBU

W ostatnich dniach na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie wpłacili za naszym pośrednictwem:

Komitet Domowy posesji przy ul. Przemysłowej 19 — 1915 zł zebranych wśród mieszkańców bloku; Eugenia i Feliks Kubicy (Pabianice, Partyzancka 6) — 200 zł; Wanda Bobowska (Konstantynów, Sadowa 1) — 100 zł.

Codziennie w godz. 10-16, w sekretariacie redakcji (Piotrkowska 96, lewa oficyna, III piętro, winda czynna) przyjmujemy wpłaty gotówkowe na fundusz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Wpłacający otrzymują kwit kasowy oraz pamiątkową plakietkę. (jp)

Nowe „Odgłosy“

- ▲ Pierwszy odcinek wspomnień Anastasa Mikołajana.
 - ▲ „Kamienna dziewczyna” — fragment powieści Wandy Karczewskiej.
 - ▲ Laureat Nagrody Nobla — Heinrich Böll osobie samym.
 - ▲ Ponadto piszą: Konrad Frejdlit, Andrzej F. Grabski, Andrzej Makowiecki, Aleksander Nieśmiałek, Jerzy Wilmański
- cena 1,50 — cena 1,50 —

ZAGŁODZIŁA NA ŚMIERĆ DWOJE DZIECI

Wyrodna matka Rita Buettner z Reinheim (NRF) zagłodziła na śmierć dwoje swoich dzieci: siedmioletnią dziewczynkę i 2,5-letniego chłopca. Pozostawiła je w domu, a sama udała się w nieznane. Sądził zaniepokojeni dłużej

Dziś i Radio

CZWARTEK, 9 LISTOPADA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Peknyty świat” — fragm. 10.25 Tańce symfoniczne. 10.50 Nadbaltyckie skarby. 11.00 „Pięć księżyców” — słuch. 11.30 Jugosławia śpiewa. 11.50 Poradnia rodzinna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z olsztyńskiej fonoteki. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Muzyka ludowa. 13.50 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Wiersze Anny Krydy. 14.10 M. Gozdecka gra utwory fortepianowe. 14.30 Rok Moniuszkowski na antenie PR. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 Z piosenką po Kraju Rad. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Kupić nie kupię — posłuchaj warto. 19.30 Gwiazdy estrad. 20.00 Dziennik. 20.30 Fala 72. 20.35 Miniatury rozrywkowe. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Aud. dokumentalna. 21.25 „Radio — szkole” — aud. 21.40 A to Polska właśnie — aud. 22.00 Chór Chłopiacy. 22.20 Portrety wielkich wykonawców — Leonid Kogan. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 Z belgijskich nagrań. 23.30 Tango w roli głównej. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Nie ma marginesu. 10.05 Spotkanie z piosenką. 10.25 „Na wysokości” — opow. 10.45 Z twórczości wielkich symfoników — Gustaw Mahler — V Symfonia cis-moll „Gigant”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z. Juszek — bas śpiewa pieśni kompozyt. rosyjskich. 12.40 (L) Komunikaty. 13.45 (L) „Przed bramami cukrowni” — rep. 13.50 (L) Od zagrody do zagrody — koncert. 13.10 (L) Z operetek kompozytorów radzieckich. 13.40 „Kiedy ludzie zaczęli zrzucac portki i nakładali miastowe spodnie. 14.00 Wiad. 14.05 Czwartkowe spotkania przy muzyce. 14.35 Przegląd czasopism. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Utwory kompozytorów baroku. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań — ZSRR. 16.20 Przeboje z Paryża. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) 10 min. z duetem fortep. Kisielewski — Tomaszewski. 17.10 (L) „Czy był sens zabijać Stolygina” —

rep. lit. 17.30 (L) „Muzyczne daty i fakty” — aud. 18.00 (L) „Przed koncertem w Filharmonii”. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echo dnia. 19.15 Lekcja jez. ros. 19.31 Książki, które na was czekają. 20.01 Z twórczości Debussy'ego i Ravela. 20.31 Chwilla poezji. 20.36 Muzyka rozrywkowa. 21.15 Zwierzenia wieczorne — Wl. Terlecki. 21.30 Rok Moniuszkowski na antenie PR. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Wiadomości sportowe. 22.33 Romantyczne melodie — sentymentalne piosenki. 23.15 „Horyzonty muzyki”. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na olsztyńskiej antenie. 15.00 Ekspres przez świat. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Odrodzenie „Judyty”. 15.45 Ad libitum. 16.05 Głosa do Trylogii — „Pociep” — gawęda. 16.15 Wszystkie sonaty S. Prokofiewa — VI Sonata fortep. A-dur. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05 „Kieska” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Ostatnia deska — magazyn. 18.10 W kręgu piosenki. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Pocztówka dźwiękowa z Madrytu. 19.00 Ekspres przez świat. 19.05 Aktualności muzyczne z Paryża. 19.20 Książka tygodnia — „Rachmaninow”. 19.35 Muzyczna pocztówka UKF. 20.00 Jazz z nowych płyt. 20.25 Cześć i jego zawód — historycy — rep. 20.45 Lekcja język. niemieckiego. 21.00 Interadio — magazyn. 21.30 Piosenki — eman cypanki. 21.50 I. Strawiński — „Ognisty ptak”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Chór Aleksandra. 22.15 „Wojna i pokój” — odc. pow. 22.45 Melodie jesiennego wieczoru. 23.00 Wiersze R. Różdźewskiego. 23.05 Laboratorium — magazyn.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 Sprawozdanie z II połowy meczu piłki nożnej Dynamo (Drezno) — Ruch (Chorzów). 8.55 „Słynne ucieczki” — film prod. franc. pt. „Ucieczka księcia de Beaufort” (kolor) (W). 9.55 Historia dla klasy VI — „Na wawelskim wzgórzu” (z Krakowa). 12.25 Język polski dla klas I-IV — Sonet (W). 14.00 Matematyka w szkole (Kraków). 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem — w programie m. in. film z serii „Podróż za jeden uśmiech” (W). 17.45 ZSRR — 50 Lotewska SR (kolor) (W). 19.10 Przypomnijmy, radzimy (W). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 „Pomyłka, proszę się wyłączyć” — film fab. prod. USA (W). 21.30 „Świadkami były książki” — reportaż (Kraków). 21.45 Dean Reed i jego piosenki (W). 22.40 Dziennik. 23.00 Wiadomości sportowe i fragmenty meczu hokejowego Czechosłowacja — Szwecja (W).

PROGRAM II

17.20 „Słoneczne stolice” — film TV (kolor). 17.40 „Co kraj, to obyczaj” (Nie nowego) (kolor). 18.10 „Gustaw jest praktyczny — animowany film węgierski (kolor). 18.15 „Światło XX wieku” (kolorowe spotkanie w nauce i technice, lekcja 5. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Karusel” — program TV Radzieckiej (kolor). 20.55 24 godziny (kolor). 21.05 „Gigantane zwierzątka babcji Chamry” (program TV Radzieckiej) (kolor). 21.15 „Brygada śledcza w akcji” — film fab. rum. (kolor). 22.50 Język francuski — powtórzenie lekcji 29, cz. I.

3 x 300

to 3 razy po 300 zł (w bonach towarowych), które może wylosować każdy, kto nadeśle do redakcji hasło stanowiące ostateczne rozwiązanie poniższej krzyżówki. Życzymy miłej rozrywki!

Krzyżówka nr 2

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
A	T	E	L	E	B	W	I	A	Z	O	S	R	K
B	W	I	A	G									
C	K	A	L	E	N	D	A	R	Z				
D	A	I	D	G									
E	W	A	B	A	R	A							
F													
G	K	O	P	A	L	N	I	A					
H													
I	K	O											
J	V	A	A	U									
K	B	O	R	S	R								
L	V	G	R	E									
M	W	I	S	T	E	K							

POZIOMO: 1. Kupisz go m. in. w PDT „Uniwersal”. 8. Uzbromiony statek, 9. Spis dni roku, 10. Jeden z naszych czolowych reżyserów filmowych, 11. Wodospad amerykański, 15. Cechuje dzielnego człowieka, 18. Tam wydobywa się węgiel, 19. Mysi pogromca, 21. Rzeczy monarchy, 23. Godunow, 24. Kawałek papieru.

PIKOWO: 1. Dzieciół amerykański, 2. Kwiat — symbol czystości i niewinności, 3. Nie chciała Niemca, 4. Pieczenie w gardle, 5. Rozstanie się małżonków w sądzie, 6. Kształt ubrania, 7. Nie zysk, 12. Ostateczna postać owada, 13. Odgłos ulicy, 14. Przy kapeluszu, 15. Zielone miejsce na pustyni, 16. Duże zebranie, 17. Filmowe chwytli komediiowe, 19. Puchatek, 20. Międzynarodowe w Poznaniu, 21. Na nim flaga, 22. Pracuje pod wodą.

PO ROZWIĄZANIU KRZYŻÓWKI ODCZYTAĆ NALEŻY NASTĘPUJĄCY SZYFR: (C-1, B-1, G-3, J-1, D-11, A-5, L-1, I-7, G-10, D-9, A-2, B-11, A-13, G-2, C-3, J-7).

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) nadsyłać należy pod adresem „DL” w terminie 3-dniowym z dopiskiem na kopertach (kartach), „3x300 krzyżówka nr 2”. Do rozwiązań dołączyć należy wycięty z diagramu znak.

(cis)

Maj Sjöwall i Per Wahlöo ŚMIĘTACY SIĘ POLICJANT TEAM: MARIA OLSZAŃSKA

Kollberg po chwili wahania usiadł przy jego biurku i sprawdził szuflady. Nie były zamknięte.

Pokój był czysty, miły i pozbawiony jakiegokolwiek osobistego piętna. Stenström nie miał nawet portretu narzeczonej na biurku.

Natomiast na podstawce do piór leżały dwie jego własne fotografie. Martin Beck wiedział dlaczego. Stenström po raz pierwszy od wielu lat miał mieć wolne w okresie Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Wybierał się na Wyspy Kanaryjskie. Zarezerwował już sobie miejsca w samolocie czarterowym. Fotograf nie zrobił dlatego, że musiał starać się o nowy paszport.

Szczęście — pomyślał Martin Beck patrząc na fotografie, które były lepsze od zanieczyszonych na pierwszych stronach wieczornych gazet.

Stenström nie wyglądał na swoje dwadzieścia dziewięć lat, znacznie młodszy. Miał otwarte jasne spojrzenie i szesane do tyłu ciemnobrązowe włosy, które i tu na fotografii tak jak zazwyczaj robiły wrażenie niesfornych.

Z początku uważany był za naiwnego i dość nierozgarniętego przez część kolegów, między innymi przez Kollberga, który często wystawiał go na próby, zbyt daleko posuwając się w ironii i poniżającym sposobie traktowania. Ale to było dawniej. Martin Beck przypominał sobie, że raz, to było jeszcze w starej komendzie policji w Kristineberg, dyskutował o tym z Kollbergiem. Powiedział wtedy: „Dlaczego wciąż się czepiasz tego chłopaka?” A Kollberg odpowiedział: „Żeby przelamać jego udawaną pewność siebie, żeby dać mu szansę zbudowania prawdziwej. Żeby powolutku mógł

zostać dobrym policjantem. Żeby nauczył się pukać do drzwi”.

Być może Kollberg miał wtedy rację. W każdym razie Stenström rozmyślał się z latami. I choć nigdy nie nauczył się pukać do drzwi, został dobrym policjantem, pilnym, pracowitym i dość trafnie ocenianym. Ze wnętrza biorąc był prawdziwą ozdobą zespołu, przyjemna powierzchowność, ujmujący sposób bycia, wyretynowany, dobry sportowiec. Można by go niemal używać jako reklamy w ogłoszeniach rekrutacyjnych, a to dużo, nie można by tego powiedzieć o wielu innych. O Kollbergu na przykład, aroganckim, puciołatym i otyłym. Ani o pełnym stoicyzmu Melandese, którego wygląd zewnętrzny wcale nie przeczył tezie, że najwięksi nudiarze bywają często najlepszymi policjantami. Ani o czerwono nosym i pod każdym względem niepozornym Rönnie. Albo o Gunvaldzie Larssonie, którego obłąkami wzrost i groźne spojrzenie mogło każdego śmiertelnie wystraszyć i który w dodatku bardzo był z siebie dumny.

Albo i o nim samym, śpiącym i pociągającym nosem Martinie Becku. Wczoraj wieczorem oglądał się w lustrze i widział długą tyczkowatą postać o chudej twarzy, szerokim czole, mocej szczęce i smętnych szaroniebieskich oczach.

Poza tym Stenström miał pewne specjalne właściwości, które im, pozostałym, bardzo się przydawały.

O tym wszystkim Martin Beck myślał przyglądając się przedmiotom, które Kollberg wyjmował z szuflad i systematycznie układał na blacie biurka.

Tylko że teraz myślał chłodno taksując wszystko, co widział o człowieku zwanym się Ake Stenström. Uczucia, które przez krótką chwilę bliżej były za władnicia nim, wtedy w pokoju na Kungsholmsgården, gdy Hammar miał trzymać, pierzchy. Moment rozkwiwienia minął i nigdy nie wrócił.

Stenström, od chwili gdy odłożył na półkę służbową czapkę i sprzedał mundur dawnemu koledze ze szkoły policyjnej, pracował pod kierownictwem Martina Becka. Najpierw w Kristineberg w ówczesnym Wydziale Kryminalnym, który wchodził w skład policji państwowej i działał głównie jako rodzaj korpusu ekspedycyjnego, przeznaczony do wspomagania przeciążonej policji komunalnej na prowincji.

Potem policja została całkowicie upaństwowiona, stało się to na przełomie lat 1964-65 i wkrótce przenieśli się tu do Västerbergi.

Musiał ubrać „Dawida“

Właściciel jednego z zakładów fryzjerskich w Middelburgu, w Republice Południowej Afryki, który postawił w oknie swoje zakładu statuetkę „Dawida” — kopie słynnej rzeźby Michała Anioła, stanął przed sądem pod zarzutem obrazy moralności. Sąd dał mu do wyboru: albo zdejmie rzeźbę nagłego mężczyzny z witriny, albo zapłaci grzywnę. Pomyślowy fryzjer znalazł jednak trzeci wyjście: wystawił metrową figurę spowita od talii w gazę.

Dnia 6 listopada 1972 roku zmarła przedwcześnie, przeżywszy lat 47, nasza najkochańsza Zona, Matka, Córka i Babcia

S. + P.
ZOFIA BATYS

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 listopada br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym powiadomiamy pogrążeni w nieutulonym żalu

MAZ, CÓRKA, MATKA, ZIEC, WNUK oraz POZOSTAŁA RODZINA

Kierownikowi Bazy Remontowej PLZPJ, inż. WACŁAWOWI LEWIAKOWI wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI
składają
PRACOWNICY BAZY

W pierwszej hołsnej rocznicie tragicznej śmierci naszego ukochanego Syna i Brata

S. + P.
WITOLDA WIERASZKI

odprawione zostanie dnia 11 listopada br. o godz. 7.30 nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy życzliwych Jego pamięci

RODZINA

Głównemu konstruktorowi inż. WALDEMAROWI NEUMANOWI z powodu zgonu

OJCA
wyrazy głębokiego współczucia składają
DYREKCJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY oraz KOLEŻANKI I KOLEŻY z „WUKO” w ŁODZI

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64, Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (reklipsów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60. „Panorama” 307-26, kierownik działu kulturalnego i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.